

Kazik Staszewski & Kwartet ProForma, Gorzki płacz

Idź synu, pójdź nad samą wodę,
Tam usłyszysz niewiast szloch.
Potem idź w wysokie góry,
Tam mężczyźni łkają w głos.

Ojczy, skąd się wziął ten kobiet lament?
Przez swych mężczyzn łkają wciąż.
Więc dlaczego także oni łkają?
Oni łkają im na złość...

Słuchaj jak rzewnie łkam,
Ta pieśń to gorzki płacz.
Gdy wszyscy wokół słodko śpią,
Słuchaj jak rzewnie łkam,
Może łkam ostatni raz.

Ojczy, powiedz czemu dzieci łkają?
Synu, to zwyczajny płacz.
Tak beztrosko sobie płaczą, ojczy?
Tak, lecz łkania jeszcze przyjdzie czas...

Słuchaj jak rzewnie łkam,
Ta pieśń to gorzki płacz.
Gdy wszystkie dzieci słodko śpią,,
Słuchaj jak rzewnie łkam
Może łkam ostatni raz.

Ojczy, czyżbyś ty też gorzko szlochał?
Czuję twą wilgotną twarz.
Błagam więc o przebaczenie, ojczy
Nie sądziłem, że cię zranię aż bardzo tak...

Słuchaj jak rzewnie łkam
Ta pieśń to gorzki płacz
Niechaj utuli do snu nas
Słuchaj jak rzewnie łkam
Może łkam ostatni raz
Już chyba łkam ostatni raz